

2020

ROKIEM ZAŚLUBIN POLSKI Z MORZEM W PUCKU



ZAŚLUBINY POLSKI Z MORZEM W PUCKU



Czechowice-Dziedzice
Miasto z zapalem





Decyzje o przyznaniu II Rzeczypospolitej dostępu do morza zapadły w czerwcu 1919 roku. W styczniu 1920 roku żołnierze Frontu Pomorskiego, pod dowództwem gen. Józefa Hallera przejęli Toruń, a następnie kolejne miejscowości od wycofujących się wojsk niemieckich.

Marsz zakończył się w Pucku, gdzie 10 lutego doszło do uroczystych zaślubin Polski z morzem. Odprawiono mszę świętą, w której wzięli udział m.in. wicepremier Wincenty Witos i przyszły prezydent Stanisław Wojciechowski.



Po uroczystej mszy gen. dywizji Haller wjechał konno na pochylnię dla hydroplanów. Ruszając w kierunku morza wypowiedział słowa: „*W imieniu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej ja, generał broni Józef Haller obejmuję w posiadanie ten oto prastary Bałtyk słowiański*”. Następnie wrzucił do wody - подарowany mu przez mieszczan z Gdańska - jeden z dwóch platynowych pierścieni symbolicznie łącząc II RP z morzem.

Obecnie, platynowa obrączka z delikatnymi zdobieniami i wygrawerowanym napisem: Gdańsk/10.2.1920 Puck, znajduje się w Muzeum im. ks. Józefa Jarzębowskiego w licheńskiej bazylice. Gen. dywizji Józef Haller pierścień ten - od dnia symbolicznych zaślubin - nosił na swoim palcu aż do śmierci.

DLACZEGO PUCK?

Było to wówczas jedyne portowe miasto na polskim wybrzeżu.

Józef Haller w czasie uroczystości mówił:
*„Teraz wolne przed nami światy i wolne kraje.
Żeglarz polski będzie mógł dzisiaj wszędzie
dotrzeć pod znakiem Białego Orła, cały świat stoi
mu otworem”.*

Na pamiątkę zaślubin dokonano poświęcenia i wbicia w morze słupa z wyrytym od strony morza orłem Jagiellonów, a od strony lądu napisem: „Roku Pańskiego 1920, 10 lutego Wojsko Polskie z gen. Józefem Hallerem na czele objęło na wieczyste posiadanie polskie morze”. Delegacja Sejmu rzuciła w fale morskie wieniec z szarfą z napisem: „Robotnicy polscy witają polskie morze”.

Na zakończenie podpisany został przez najważniejsze osobistości akt erekcyjny zaślubin Polski z morzem.



25 LECIE ZAŚLUBIN

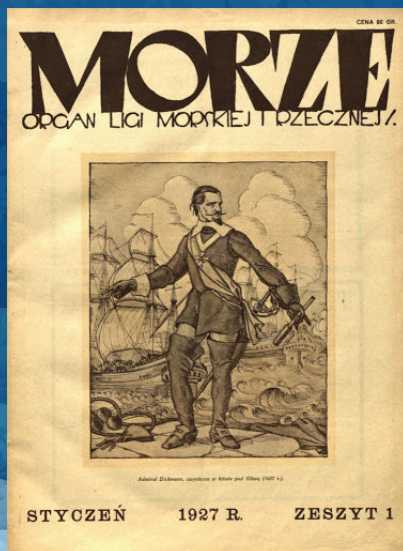
Ceremonia zaślubin Polski z morzem została powtórzona 25 lat później w kilku miejscach Pomorza Gdańskiego i Pomorza Zachodniego. 17 i 18 marca 1945 r. w Mrzeżynie i Kołobrzegu odbyły się największe uroczystości nawiązujące do zaślubin dokonanych przez gen. Hallera.

Uroczystość zaślubin Polski z Bałtykiem z 18 marca 1945 roku upamiętnia modernistyczny pomnik odsłonięty 3 listopada 1963 roku w Kołobrzegu.

Żołnierze 10 pułku piechoty
4 Pomorskiej Dywizji Piechoty podczas
uroczystości zaślubin Polski
z morzem w Kołobrzegu, 18 marca
1945.



MORZE



1 października 1918 roku powołano pierwszą w historii Polski organizację społeczną o profilu morskim i rzecznym. Kilkakrotnie zmieniała swoją nazwę: Liga Morska i Rieczna /1924/, następnie Liga Morska i Kolonialna /1930/.

Do jej zadań należało: budowa od podstaw polskiej gospodarki morskiej, zbiórka cegiełek na budowę statków, wsparcie budowy portu handlowego w Gdyni oraz przygotowanie chętnych do pracy we flocie morskiej i rzecznej.

We wszystkich kołach prenumerowano miesięcznik „Morze”, który każdy pasjonat morskich dziejów mógł przeczytać na miejscu lub wypożyczyć do domu. Prowadzono także sprzedaż pisma w prenumeracie dla członków czechowickich kół Ligi Morskiej i Kolonialnej.



W ówczesnych czechowickich i dziedzickich zakładach, takich jak Walcownia Metali „Dziedzice”, Vacuum Oil Company - firma należąca do Johna D. Rockefellera oraz KWK „Silesia” już na początku lat 30. XX wieku powstawały koła Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Zajmowały się one przede wszystkim krzewieniem wiedzy o historii polskiej floty, o Morzu Bałtyckim - dopiero co odzyskanym po I wojnie światowej, przygotowywały do pracy we flocie morskiej i rzecznej. W swych działaniach mocno akcentowały „więź naszego regionu z morzem i budziły świadomość morską wśród młodzieży i miłośników morza”.

Organizowały wspaniałe obchody Święta Morza, parady statków, tratw, łódek i wszelkich wehikułów, które utrzymywały się na wodzie.



Święto Morza, maj 1939 rok, występy członków Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” – w tle staw „Kopalniok”



W ramach obchodów Święta Morza, 26 września 1934 roku, na rzece Iłownicy /dopływ Wisły/ członkowie czechowickiego koła Ligi Morskiej i Kolonialnej zorganizowali wielką paradę. Na brzegach rzeki zjawily się tłumy pasjonatów morza z Bielska, z Białej, ze Skoczowa, z Cieszyina oraz Górnego Śląska i Małopolski.



W 1935 roku miłośnicy morza z Czechowic, w szczególności z koła LMK i z KWK „Silesia” przygotowali dla fanów floty i morza dwie zupełnie inne atrakcje.

Modele latarni i niszczyciela tak się spodobały, że postanowiono ich nie rozbierać po obchodach. Stały się ogromną atrakcją. Wydawano pocztówki z modelem niszczyciela oraz latarnią morską. Chętnie się fotografowano na jej tle, w jej wnętrzu i na górnym tarasie.

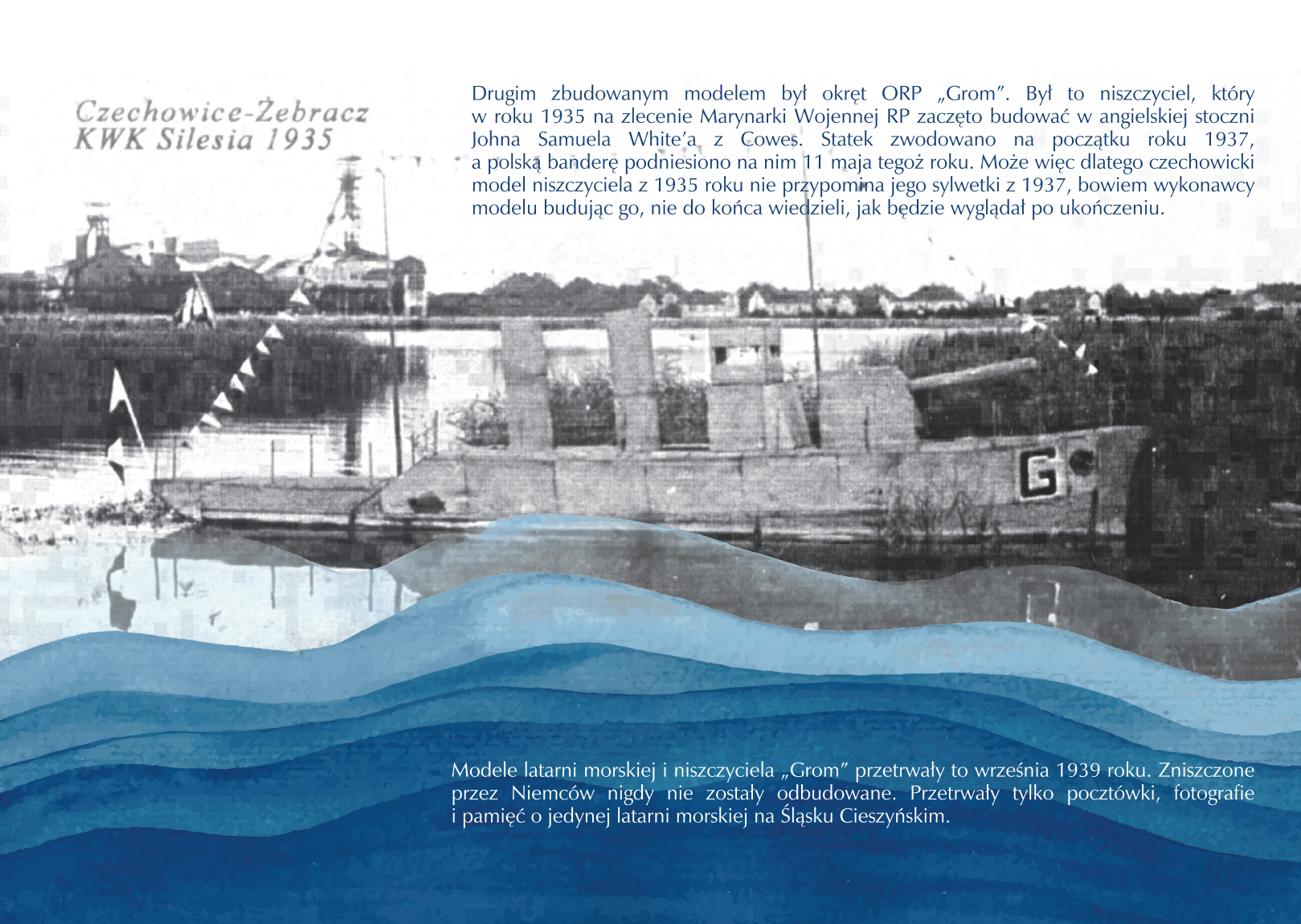
Latarnia morska - a raczej jej model - powstała z inicjatywy miłośników morza skupionych w czechowickim kole Ligi Morskiej i Kolonialnej, działającym przy Kopalni Węgla Kamiennego „Silesia”. Została usytuowana na akwenie przy kopalni „Silesia” i przez kilka lat przedwojennych była atrakcją zarówno Czechowic, jak i Dziedzic.



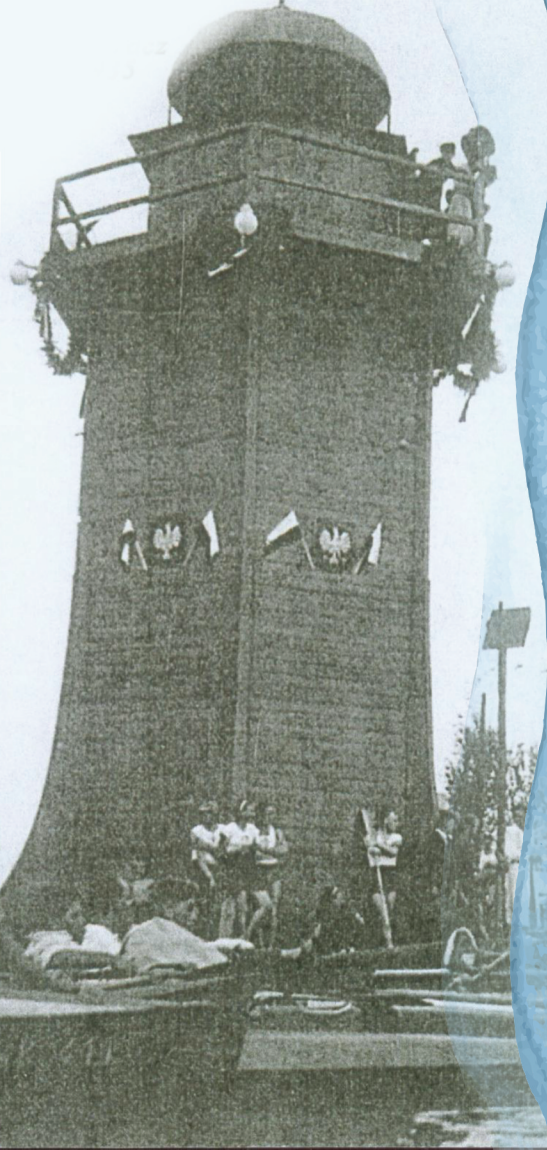
1935 rok

Czechowice-Żebracz KWK Silesia 1935

Drugim zbudowanym modelem był okręt ORP „Grom”. Był to niszczyciel, który w roku 1935 na zlecenie Marynarki Wojennej RP zaczęto budować w angielskiej stoczni Johna Samuela White’a z Cowes. Statek zwodowano na początku roku 1937, a polską banderę podniesiono na nim 11 maja tegoż roku. Może więc dlatego czechowicki model niszczyciela z 1935 roku nie przypomina jego sylwetki z 1937, bowiem wykonawcy modelu budując go, nie do końca wiedzieli, jak będzie wyglądał po ukończeniu.



Modele latarni morskiej i niszczyciela „Grom” przetrwały to września 1939 roku. Zniszczone przez Niemców nigdy nie zostały odbudowane. Przetrwały tylko pocztówki, fotografie i pamięć o jedynej latarni morskiej na Śląsku Cieszyńskim.



Otwarcie latarni morskiej w dzień Święta Morza na stawie zwanym „Kopalniok” /nazwa utrzymuje się do dzisiaj/ przyciągnęło jeszcze większe tłumy. Z górnego poziomu latarni przemawiał do zebranych m.in. starosta bielski Władysław Bocheński i przewodniczący kół Ligi Morskiej i Kolonialnej z Czechowic i Dziedzic.

W następnych latach na obchody Święta Morza do Czechowic zjeżdżali przedstawiciele władz województwa śląskiego, działacze polityczni z regionu, przedstawiciele związków zawodowych oraz działacze Ligi Morskiej i Kolonialnej z całego kraju.



AKWEN „KOPALNIOK”

KWK Silesia 1935

stał się popularnym miejscem wypoczynku dla mieszkańców Czechowic-Dziedzic oraz mieszkańców okolicznych miejscowości.

KWK Silesia 1935





Lata 70-te XX wieku - pomost nad „Kopalniokiem”

Chętnie i tłumnie zażywano kąpieli
i plażowania.



STAW "KOPALNIOK"

lata 70-te XX wieku

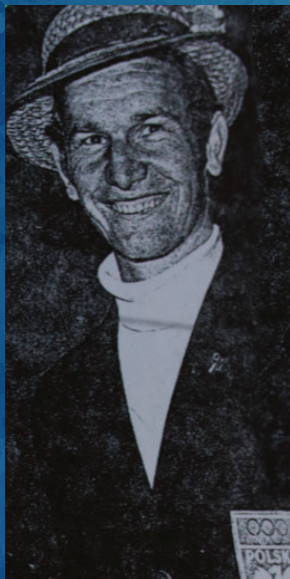


WYPOCZYNEK
NA PLAŻY



ROZWÓJ KAJAKARSTWA

w latach 50, 60-tych XX wieku



Pierwsze pokazy kajakowe zorganizowano na kopalnianym stawie w Czechowicach z okazji Święta Morza w 1935 roku, a pierwszy kajak - łódkę z desek z wyasfaltowanym dnem zbudowali Leopold Grzywacz, Roman Gorczyca i Władysław Hereda.

W 1947 r. pierwszym w historii klubu mistrzem kraju został Emil Folwarczny, ponad 20 lat później w szeregi rodziny olimpijskiej wstąpił trenujący na czechowickim Kopalnioku Ewald Janusz.

Klub doczekał się także olimpijskich medalistów. Marek Dopierała wrócił z kajakarskim srebrem i brązem z Seulu, Grzegorz Kotowicz sięgał po dwa brązowe medale w Barcelonie i Sydney, a Marek Witkowski po krążek brązowego koloru w Sydney.



KADRY Z HISTORII





SZTANDAR LIGI MORSKIEJ

Święto Narodowe Trzeciego Maja, 1938 rok, po prawej stronie – dziedzicki dworzec kolejowy



Jacek Cwetler
Izba Regionalna
w Czechowicach-Dziedzicach

Renata Nawrocka
Wydział Promocji
w Czechowicach-Dziedzicach

Stanisław Gola
Konsultacja historyczna

TABLICA PAMIĄTKOWA

Setną rocznicę zaślubin Polski z morzem upamiętnia obelisk.
Znajduje się on na terenie MKS Czechowice - sekcja kajakowa przy „Kopalnioku” - ul. Nad Wisłą 9.